

OBSERWATORIUM BEZPIECZEŃSTWA
BOLESŁAW BALCEROWICZ
doi 10.7366/2300265420172306

WOJNY W SYRII, IRAKU, AFGANISTANIE¹

„Obserwatorium bezpieczeństwa” w niniejszym *Roczniku* mieści – inaczej niż w wydaniach poprzednich – dwa artykuły poświęcone przeglądowi większych konfliktów zbrojnych (wojen)². Pierwszy z nich obejmuje opis i elementarną analizę wojen toczących się w Syrii, Iraku oraz w Afganistanie. Te trzy wojny oprócz bliskości geograficznej (sąsiedztwa) łączy kilka charakterystycznych elementów. To przede wszystkim – szczególnie w przypadku Syrii i Iraku – walka z tzw. Państwem Islamskim (IS) zwieńczona jego upadkiem. W każdy z omawianych konfliktów angażowała się znaczna liczba państw z zewnątrz. Syria (najbardziej), Irak oraz Afganistan (w mniejszym stopniu) stanowiły teren rywalizacji co najmniej kilku graczy sceny międzynarodowej. Cechą łączącą trzy poddawane niniejszemu opisowi konflikty było zmaganie się z terroryzmem – Irak, Afganistan oraz Syria należały do państw najbardziej dotkniętych tym zjawiskiem.

SYRIA. POKONANE TZW. PAŃSTWO ISLAMSKIE. KONTYNUACJA WOJNY DOMOWEJ

W corocznych przeglądach strategicznych dokonywanych w liczących się ośrodkach analityczno-badawczych listę konfliktów zbrojnych (wojen) od roku 2012 niezmiennie otwiera Syria. W swoistych rankingach, w których kryterium stanowi intensywność działań bojowych mierzona przede wszystkim wysokością strat

¹ Autor artykułu koncentruje się na identyfikacji wymiaru militarnego (siłowego) opisywanych konfliktów zbrojnych; inne ich aspekty, z politycznymi na czele, stanowią treści artykułu zamieszczonego w części „Świat w *Roczniku*”. Jako że poddane przeglądowi konflikty zbrojne roku 2017 stanowiły kontynuację lat poprzednich, pominięte zostały lub potraktowane ogólnie niektóre elementy opisu/analizy zawarte w poprzednich edycjach *Rocznika Strategicznego*.

² Pojęcie „większy konflikt zbrojny” ma szerokie zastosowanie w centrach badań nad konfliktami zbrojnymi, w tym w Sztokholmskim Międzynarodowym Instytucie Badań nad Pokojem (SIPRI). „Większy konflikt zbrojny” definiuje się jako: „(...) spór o władzę lub o terytorium z użyciem sił zbrojnych, w którym walczą oddziały wojskowe dwóch skonfliktowanych stron, podległe co najmniej jednemu rządowi i jednej zorganizowanej i uzbrojonej strukturze, a straty bojowe wynoszą co najmniej 1000 osób w skali roku”. Por.: *SIPRI Yearbook 2011*, Oxford University Press, Oxford 2011, s. 61.

Przyjmuje się, że spełnienie kryteriów „większego konfliktu zbrojnego” oznacza, iż osiągnięty/przekroczony został „próg wojny”, czyli że taki konflikt jest wojną. Szerzej: B. Balcerowicz, *O pokoju. O wojnie*, Wydawnictwo Rambler, Warszawa 2013, s. 79–81. Pojęcie to jest konsekwentnie stosowane w kolejnych edycjach *Rocznika*.

bojowych (zabitych i rannych), zajmowała ona pierwsze miejsce. Według Syrian Observatory for Human Rights łączna liczba ofiar tej wojny od 2011 r. do listopada 2017 r. wyniosła ponad 346 tys. (w tym ponad 100 tys. cywilów). W walkach poniosło śmierć prawie 120 tys. żołnierzy i bojowników ugrupowań prorządowych (w tym 62 tys. żołnierzy armii syryjskiej) oraz 59 tys. bojowników grup opozycyjnych³.

Wojnę w Syrii w 2017 r., określaną powszechnie jako wojna domowa, tak samo jak w latach poprzednich charakteryzował wyjątkowy stopień złożoności. Bezpośredni udział w walkach brali: regularne siły zbrojne podległe rządowi, jednostki paramilitarne je wspierające, ochotnicy z Iranu, bojownicy Hezbollahu, zróżnicowane pod względem orientacji politycznych, liczebności i potencjałów bojowych grupy rebeliantów, bojownicy kurdyjscy, a także kontyngenty wojsk wielu krajów. Zgeneralizowany podział licznych⁴ uczestników starć zbrojnych na pięć grup przyjmowany w poprzedniej edycji *Rocznika* w roku 2017 w istocie się nie zdezaktualizował. Większe zmiany nastąpiły wśród grup radykałów islamskich. Na początku roku bowiem sformowały się dwie rywalizujące ze sobą koalicje. Najpierw kilka grup ogłosiło przystąpienie do koalicji z Ruchem Wolnych Ludzi Lewantu (Ahrar asz Szam), radykalnej organizacji salafickiej. Kilka dni później ogłoszono powstanie Komitetu Wyzwolenia Lewantu (Tahrir asz-Szam), z najsilniejszym jego filarem Frontem Podboju Lewantu (Dżabhat Fath asz-Szam), który wcześniej występował pod nazwą Front an-Nusra. W efekcie w wojnie brały udział trzy (w tym oczywiście IS) duże ugrupowania radykalnej zbrojnej opozycji wzajemnie ze sobą skonfliktowane, wzajemnie się zwalczające.

Ogarnięta wojną domową Syria pozostawała areną rywalizacji globalnych oraz regionalnych graczy sceny międzynarodowej; między Rosją a Stanami Zjednoczonymi, a także między Iranem a Arabią Saudyjską. Ważnym graczem jawiła się Turcja. Oprócz silnego zaangażowania politycznego i militarnego kilku państw-graczy w Syrii nadal funkcjonowały i walczyły trzy koalicje. Pierwszą tworzył reżim al-Asada wspierany przez Rosję oraz Iran. Drugą stanowiły zdominowane przez Kurdów Syryjskie Siły Demokratyczne (SDF) wspomagane przez USA, a trzecią Turcja ze zwasalizowanymi oddziałami Wolnej Armii Syrii (FSA).

Należy podkreślić, że rywalizacja między zaangażowanymi w konflikt państwami nie przybierała charakteru konfrontacji, a nawet nie przejawiała się w postaci większych zbrojnych incydentów. W 2017 r. natomiast, mimo różnych interesów zewnętrznych uczestników, wytworzyła się sytuacja, w której rywale w miarę zgodnie skupiali wysiłki na walce z tzw. Państwem Islamskim.

³ Syrian Observatory for Human Rights (SOHR), www.syriaahr.com/en/ (dostęp: 25.11.2017).

Liczby wyższe (znacznie!) podaje Syrian Centre for Policy Research (SCPR), a także UN and Arab League Envoy to Syria. Na danych SCPR opiera się Human Rights Watch w *World Report 2017*, <https://www.hrw.org/world-report/2017/country-chapters/Syria> (dostęp: 25.11.2017).

⁴ Liczba uczestników konfliktu wciąż pozostaje trudna do precyzyjnego oszacowania. Według Defence Intelligence Agency USA od 2013 r. w Syrii operuje kilkanaście „większych” grup zbrojnych. W szacunkach dotyczących grup „mniejszych” podaje się liczby od ponad stu do kilkuset. J. Cafarella i G. Casagrande w materiale studyjnym Institute for Study of War *Syria Opposition Guide* w 2015 r. wymienili 121 grup zbrojnych, www.understandingwar.org (dostęp: 10.01.2016).

W roku 2017, podobnie jak w trzech latach poprzednich, teatr działań wojennych można było podzielić na trzy obszary, choć inaczej rozkładały się ciężar i natężenie walk. Najbardziej intensywne działania toczyły się w obszarze centralnym pozostającym pod kontrolą IS. Na tym terenie operacje przeciwko bojownikom kalifatu prowadziły siły rządowe, wspierane przez Amerykanów ugrupowania kurdyjskie, a także lotnictwo państw w ramach operacji „Inherent Resolve”. Na obszarze zachodnim – najbardziej zurbanizowanym i najgęściej zaludnionym – toczyły się walki przede wszystkim między wojskami rządowymi i rebeliantami, a także potyczki/starcia o mniejszej intensywności między grupami opozycji. Większość obszaru północno-wschodniego pozostawała pod kontrolą bojowników kurdyjskich i po części zdominowanych przez nich Syryjskich Sił Demokratycznych.

W efekcie działań zbrojnych wojsk rządowych silnie wspieranych przez Rosjan w 2016 r. w toczącej się wojnie nastąpiły jednoznacznie korzystne dla reżimu zmiany. Największym sukcesem było zdobycie w połowie grudnia Aleppo po czterech latach walk. Zwycięstwo to („wyzwolenie”), celebrowane przez rząd, al-Asad ogłosił wydarzeniem o znaczeniu historycznym, punktem zwrotnym w tej wojnie. I w istocie był to punkt zwrotny. Reżim w 2017 r. mógł się bowiem skupić na likwidacji kolejnych ognisk oporu opozycji, przejmować pod swoją kontrolę kolejne miasta i obszary kraju; uwolnił też siły, które mógł wykorzystać do walki z tzw. Państwem Islamskim.

U progu nowego roku (29 grudnia 2016 r.) między rządem a grupami opozycyjnymi zawarto porozumienie o zawieszeniu broni. Gwarantami porozumienia były Rosja i Turcja, sygnatariuszem – Iran. (Porozumienie nie obejmowało grup zbrojnych uznanych przez ONZ za terrorystyczne, głównie IS). Zawieszenie broni zostało praktycznie zerwane już w połowie stycznia; najpierw przez działania strony rządowej, a następnie przez rebeliantów, którzy podjęli kolejną ofensywę w prowincji Dara.

Do zajmowania przygranicznych terenów leżących na północnym wschodzie od Aleppo, opuszczanych przez bojowników IS, przystąpiły w lutym jednostki wojsk tureckich. Aby zapobiec dalszym postępom Turków, 23 lutego do ofensywy przeszły wojska lądowe Syrii. Jej efektem było zdobycie miasta Dajr Hafir – ostatniego bastionu kalifatu na wschód od Aleppo. Było to wydarzenie o dużej wadze dla prowadzenia kolejnych operacji, pozwoliło bowiem stworzyć warunki do skierowania wysiłków armii rządowej na południe, ku „stolicy” tzw. Państwa Islamskiego – Rakce.

4 kwietnia w miejscowości Chan Szajchun, w prowincji Idlib, w większości kontrolowanej przez islamistów i lokalnych rebeliantów, dokonano ataku z użyciem broni chemicznej. Śmierć poniosło 58 osób, kilkadziesiąt zostało rannych. Do ataku nikt się nie przyznał. Waszyngton natomiast uznał, że winę za użycie broni chemicznej ponosi (po raz kolejny) rząd al-Asada. Trzy dni później Amerykanie zbombardowali wystrzelonymi z okrętów 59 pociskami Tomahawk bazę lotniczą Szajrat, z której według ich oceny podjęto atak. O skuteczności owego odwetu w wymiarze wojskowym świadczy to, że następnego dnia z lotniska w Szajrat ponownie startowały syryjskie samoloty.

Jednocześnie toczyły się intensywne walki sił rządowych z rebeliantami w prowincji Hama w północno-zachodniej części kraju. W kwietniu (24) odnotowano też kilka ataków tureckiego lotnictwa na pozycje Kurdów (Wojskowych Oddziałów Ochronnych – YPG). Na te ataki zareagował Waszyngton, stanowczo je potępiając.

Ważnym wydarzeniem było przyjęcie 4 maja w stolicy Kazachstanu Astanie sygnowanego przez Rosję, Turcję i Iran porozumienia o stworzeniu tzw. stref deeskalacji. Na jego podstawie wyznaczono cztery strefy obejmujące: prowincję Idlib, kontrolowaną przez rebeliantów północną część prowincji Homs, kontrolowane przez rebeliantów wschodnie obszary Ghuty oraz tereny przy granicy Syrii z Jordanią. Porozumienie zostało odrzucone przez kilka grup opozycji.

W wyniku prowadzonej z powodzeniem ofensywy (zwanej „pustynną”) wojska rządowe dotarły do znacznej szerokości odcinka granicy z Irakiem. Tym samym po raz pierwszy od roku 2015 przejęły kontrolę nad częścią granicy wschodniej.

Na początku czerwca można już było mówić o bliskim końcu kalifatu, tzw. Państwo Islamskie istniało wówczas w istocie tylko teoretycznie. Jego stolica została okrążona z trzech stron przez oddziały Kurdów syryjskich oraz (znacznie słabsze) Syryjskich Sił Demokratycznych. Niektóre jednostki zajmowały już samo miasto. Położenie broniących się dżihadystów osiągnęło stan krytyczny. W wyniku ataków dronów USA i sojuszników, uderzeń lotnictwa amerykańskiego i sojuszników, lotnictwa rosyjskiego, działań sił al-Asada zdevastowany został system dowodzenia zbrojnych sił kalifatu. Zawodziła elementarna niekiedy koordynacja działań pomiędzy oddziałami bojowników. Poszczególne grupy walczących, pozbawione jakiegokolwiek wsparcia, pozostawały zdane na siebie.

8 lipca Stany Zjednoczone, Rosja i Jordania przyjęły porozumienie o zawieszeniu broni dla południowo-wschodniej części terytorium Syrii. Przestrzeganie jego postanowień przez reżim al-Asada zagwarantowała Rosja.

W połowie sierpnia w środkowej Syrii zaczęła się zakrojona na dużą skalę, prowadzona z dużym rozmachem ofensywa sił rządowych wspieranych przez koalicjantów. Osiągnęła godne podziwu powodzenie – w ciągu trzech tygodni linię frontu przesunęto o 200 kilometrów na wschód. Kulminację ofensywy stanowiło przełamanie trwającego trzy lata oblężenia miasta Dajr az-Zaur. Jego opanowanie miało ważne, a nawet kluczowe znaczenie operacyjne dla dalszego rozwijania ofensywy. Nie oznaczało ono jednak końca rywalizacji z kurdyjsko-arabskim sojuszem SDF o przejęcie kontroli nad bogatą w ropę dolinę Eufratu, która wciąż pozostawała w rękach kalifatu.

Poza doliną Eufratu pod władztwem/kontrolą IS w Syrii pozostawała w tym czasie jedynie część oblężonej przez SDF Rakki oraz niewielka enklawa na pograniczu prowincji Hims i Hama.

W połowie września w kierunku Dajr az-Zaur ruszyły Syryjskie Siły Demokratyczne. Dwie równoległe prowadzone ofensywy zaczęły przypominać wyścig. Prowincjonalne miasto stało się strategicznie ważnym punktem stanowiącym swoisty klucz dla kontroli okolicznego terytorium – przede wszystkim zaś dostępu do wody oraz złóż ropoносnych. Napięcia między konkurującymi stronami przybie-

rały postać (nielicznych) incydentów. Strony kilkakrotnie (choć raczej sporadycznie) oskarżały się o bombardowania i ostrzeliwanie przez konkurentów swoich pozycji.

Jednocześnie koalicja kurdyjsko-arabska mogła odnotować powolne postępy w opanowaniu Rakki. W prowincji Dżabar, na wschód od Damaszku, mimo zawieszenia ognia siły rządowe toczyły walki z rebeliantami ugrupowania al-Rahman.

20 października, po czteromiesięcznej ofensywie i zaciętych walkach o „stolicę” kalifatu Rakkę bojownicy koalicji kurdyjsko-arabskiej przejęli pełną kontrolę nad miastem. Na początku miesiąca IS oddało ostatnie większe miasta – Dajr az-Zaur w Syrii i Al-Kaim w Iraku. Terytorium „państwa” skurczyło się do enklawy na pustynnym pograniczu. W październiku wzmożoną aktywność militarną w północno-wschodniej części Syrii przejawiała Turcja. Najpierw rozmieściła w tym przygranicznym obszarze swoje wojska w celu wyciszenia w nim walk. W połowie miesiąca oddziały tureckiej armii wkroczyły do prowincji Idlib w celu ustanowienia „strefy deeskalacji”, co rząd Syrii uznał za naruszenie postanowień przyjętych w Astanie.

Na północnym zachodzie islamska grupa Heyat Tahrir al-Szam (HTS) z niewielkim powodzeniem kontynuowała zapoczątkowane pod koniec września operacje zorientowane na odzyskanie utraconych obszarów w prowincji Hama. Umacniała natomiast swoją obecność (tworząc własną administrację) w opanowanych rejonach prowincji Idlib.

W listopadzie przy słabym oporze bojowników kalifatu granicę z Irakiem osiągnęły współzawodniczące z wojskami rządowymi Syryjskie Siły Demokratyczne. Stany Zjednoczone i Rosja przedstawiły szczegóły uzgodnionego z Jordanią porozumienia o zawieszeniu broni oraz współpracy obu państw w celu zakończenia obecności na terytorium Syrii zagranicznych najemników. Pod kontrolą rządu znajdowało się wówczas 56% terytorium kraju; pod kontrolą Kurdów i SDF – 27%, innych grup opozycji 16%, a tzw. Państwa Islamskiego – 3%⁵.

Po tajnym spotkaniu z al-Asadem w Soczi Putin ogłosił koniec wspólnej kampanii w wojnie z terroryzmem. W istocie w Soczi obwieszczono zwycięstwo w walce z terrorystami, do których obaj prezydenci zaliczali nie tylko islamistów z IS, lecz także wszystkich przeciwników al-Asada.

W ostatnim miesiącu 2017 r. walki zbrojne toczyły się w kilku rozproszonych, terytorialnie niewielkich obszarach. Na wschodzie, przy granicy z Irakiem ostały się tylko nieliczne punkty oporu bojowników tzw. Państwa Islamskiego. Na północnym zachodzie wojska reżimu nasiliły ataki przeciwko dżihadystom z HTS i innych grup utrzymującym obszary w częściach prowincji Aleppo oraz Hama. Na południowym wschodzie wojska rządowe kontynuowały działania przeciwko broniącym enklawy Beit Jinn w pobliżu granicy z Libanem oraz kontrolowanym przez Izrael Golanem.

6 grudnia zgodnie z oficjalnym komunikatem rządowym Federacji Rosyjskiej Syria została „całkowicie oswobodzona” od IS; 11 grudnia Putin w czasie wizyty u żołnierzy rosyjskich przebywających w Syrii wydał rozkaz o częściowym wycofaniu wojsk z tego kraju; 26 grudnia ministerstwo obrony narodowej Federacji

⁵ Za: War Statistics/Syrian War Statistics, <https://syriancivilwarmap.com/war-statistics/> (dostęp: 30.11.2017).

Rosyjskiej poinformowało o tworzeniu stałych grup oraz utrzymaniu odpowiednich instalacji w rosyjskich bazach (morskiej i lotniczej) w Syrii. Wojna w Syrii kończyła się sukcesem Putina. Rosyjskie wojska dobrze usadowiły się w bazie morskiej w Tartusie i lotniczej w Hmejmim.

Do działań zbrojnych w wojnie w Syrii bezpośrednio angażowały się – w różnym stopniu – wojska kilkunastu państw. Wśród nich najistotniejszą rolę odegrały jednostki rosyjskie. Ich zaangażowanie przesądziło o powodzeniu operacji prowadzonych przez wojska reżimu al-Asada. Stany Zjednoczone koncentrowały swoją aktywność na działaniach lotnictwa. Należy zauważyć, że w 2017 r. liczba uderzeń lotnictwa w ramach dowodzonej przez Amerykanów koalicyjnej operacji „Inherent Resolve” wzrosła w stosunku do roku poprzedniego ponad dwukrotnie⁶. W ich efekcie koalicja panowała w powietrzu, lotnictwo dokonało wielu zniszczeń sprzętu i obiektów IS, doprowadziło do dewastacji systemu dowodzenia przeciwnika, do skutecznego pobicia go brakowało jednak dostatecznie silnych i licznych wojsk lądowych. Liczną armią dysponował reżim, a jej użycie przeciwko kalifatowi przesądziło o ostatecznym rezultacie kampanii. Do walk w Syrii, podobnie jak w roku poprzednim, włączała się Turcja.

Tzw. Państwo Islamskie udało się pokonać wspólnym wysiłkiem nieprzyjrzanych (niekiedy wrogich) potęg – USA i Rosji, a także Turcji, Kurdów, Iranu.

W ostatniej, grudniowej rundzie rozmów pokojowych prowadzonych pod auspicjami ONZ w Genewie nie odnotowano postępu.

IRAK. ZWYCIĘSTWO NAD TZW. PAŃSTWEM ISLAMSKIM

W Iraku już w pierwszych dniach nowego, 2017 roku dokonano krwawych aktów terrorystycznych; 2 stycznia w Bagdadzie w wyniku serii zamachów z zastosowaniem samochodów pułapek zginęło około 60 osób, a około 120 zostało rannych⁷. Tego samego dnia odnotowano ataki bombowe oraz ataki samobójcze na dwa posterunki policji, punkt kontrolny, market, a także kilka mniejszych zamachów w okolicy Bagdadu. Do większości kolejnych zamachów samobójczych, które następowały każdego niemal dnia stycznia, przyznawało się tzw. Państwo Islamskie. Aktywność terrorystów zarówno w styczniu, jak i w następnych miesiącach koncentrowała się przede wszystkim w stolicy kraju oraz na terenach do niej przyległych, chociaż do zamachów dochodziło także w innych miastach, m.in. w Mosulu, Kirkuku i Faludży. W 2016 r. Irak według *Global Terrorism Index* był krajem najbardziej doświadczonym terroryzmem⁸. Już w styczniu nietrudno było przewidzieć, że w nadchodzącym roku zachowa w tym rankingu czołowe miejsce.

⁶ W ciągu pierwszych ośmiu miesięcy wykonano 11 235 uderzeń na obiekty ISIS, podczas gdy w roku 2016 – 5649 uderzeń w ciągu dziesięciu miesięcy, za: *Special Report – Inherent Resolve*, www.defence.gov/News/Special-reports/0814 (dostęp: 30.12.2016) oraz <https://www.defense.gov/OIR/> (dostęp: 17.12.2017).

⁷ Za: Crisis Watch Database, www.crisisgroup.org/crisiswatch/database (dostęp: 17.12.2017).

⁸ W *Global Terrorism Index 2016 – Top 50 Countries* Irak zajmował pierwsze miejsce, www.economics-andpeace.org.

Centralnym problemem w toczącej się w tym kraju wojnie domowej pozostawało, podobnie jak w latach poprzednich, pokonanie i rozbięcie tzw. Państwa Islamskiego. W 2016 r. w walce z IS nastąpiły dość znaczące postępy. W październiku podjęto ofensywę, której zasadniczym celem było wyzwolenie drugiego co wielkości miasta Iraku – Mosulu. Jego opanowanie miało kluczowe znaczenie dla rozbitcia kalifatu. Ofensywa połączonych sił rządowej armii irackiej, Sił Ludowej Mobilizacji i innych szyickich formacji paramilitarnych, kurdyjskich peszmergów oraz lotnictwa koalicji pod wodzą Stanów Zjednoczonych wspierającego walczące na lądzie jednostki zawocowała zajęciem 24 stycznia wschodniej części tego miasta.

Przewaga liczebna oraz pod względem ilości i jakości broni, jaką posiadały połączone siły, a także postępujące zmniejszanie się potencjału bojowego dżihadystów, nie budziły wątpliwości co do ostatecznego rezultatu walk zbrojnych. Niewiadomą pozostawał jedynie czas – termin zakończenia operacji⁹. Należy bowiem zauważyć, że siły biorące udział w wyzwolaniu ostatnich obszarów kontrolowanych przez tzw. Państwo Islamskie reprezentowały zróżnicowane interesy polityczne i strategiczne. Uczestniczący w ofensywie szyici, Kurdowie oraz inne mniejszości rywalizowali (w różnym stopniu) o wpływy w przyszłej/nowej sytuacji – po rozbitciu kalifatu¹⁰.

Dżihadyści w oblężonym Mosulu, a także w Hawidży i innych punktach oporu, wyraźnie tracili kontrolę nad zamieszkującą je ludnością. W celu utrzymania posłuchu coraz częściej stosowali publiczne egzekucje (15 lutego w Mosulu – 15 zabitych cywilów, w Hawidży – 5). Należy zauważyć, że mimo krytycznego (wręcz beznadziejnego) położenia nie ograniczali się do pasywnej obrony, o czym świadczy po części udany kontratak (17 lutego) przeciwko batalionowi Sił Ludowej Mobilizacji. 19 lutego premier Iraku Hajdar al-Abadi ogłosił początek operacji mającej na celu opanowanie zachodniej części Mosulu. Wschodnią część miasta siły rządowe wspierane przez peszmergów i szyickie milicje zajęły w połowie marca, po stu dniach walki. W marcu pod ich panowaniem znalazł się dystrykt Wadi Hagar, co oznaczało sukces pozwalający rozwinąć operację.

W kwietniu armia iracka z pomocą milicyjnych Sił Ludowej Mobilizacji przeszła do działań ofensywnych w obszarach zachodnich prowincji Niniwa, opanowując terytoria leżące na zachód od Mosulu. Formacje milicyjne wyszły na granicę z Syrią – z terytoriami kontrolowanymi przez Syryjskie Siły Demokratyczne. Jednocześnie w traconych przez IS prowincjach Niniwa, Kirkut, Dijala, a także w Bagdadzie i okolicach, nasiliły się ataki terrorystyczne. W maju każdego dnia odnotowywano co najmniej jeden zamach. 9 maja w Hawidży dżihadyści dokonali egzekucji 47 jeńców, w tym 12 swoich kolegów (zdrajców). Dwa tygodnie później rozstrzelali tam kolejnych 9 osób. Spośród licznych aktów terroru najbardziej krwawy był zamach samobójczy w Bagdadzie, w którym zginęło 35 osób, a 45 odniosło rany.

⁹ Najbardziej pesymistyczną prognozę przedstawił dowódca połączonych sił koalicyjnych w Iraku, gen. Stephen Townsend, przewidujący, że do oczyszczenia z IS Mosulu (i Rakki) potrzeba będzie jeszcze dwóch lat, <https://southfront.org/category/all-articles/world/middle-east/iraq/> (dostęp: 30.12.2016).

¹⁰ Bardzo trafną diagnozę i – szczególnie – prognozę rozwoju sytuacji w Iraku przedstawił w styczniu 2017 roku T. Otłowski w artykule „Preludium do gry o nowy Irak”, *Polska Zbrojna* 2017, nr 1.

W połowie maja siły rządowe odzyskały ponad 70% Mosulu. Dżihadysty zabarykadowali się w centrum, na starym mieście. Specyficzna zabudowa, kręte i ciasne uliczki stworzyły atakującym bardzo trudne warunki. Zakładnikami broniących się dżihadystów stało się około 200 tys. mieszkańców, co dodatkowo mocno utrudniało postępy natarcia. 12 czerwca mijała trzecia rocznica zdobycia przez IS Mosulu i proklamowania kalifatu przez emira (samozwańca) al-Baghdadię właśnie na starym mieście, w meczecie An-Nuri. Położenie, w jakim znaleźli się dżihadysty w tym historycznym dla nich miejscu, zwiastowało koniec kalifatu. Liczba aktów terroru w czerwcu zmniejszyła się w niewielkim stopniu.

10 lipca dowództwo armii irackiej poinformowało o zajęciu Mosulu. Było to niewątpliwie wydarzenie o znaczeniu historycznym. Wykorzystując powodzenie, zwycięskie wojska irackie wraz z koalicjantami podjęły operacje oczyszczające zdobyte terytoria z resztek bojowników kalifatu. 20 sierpnia premier al-Abadi ogłosił rozpoczęcie ofensywy mającej na celu oswobodzenie Tal Afar; po dziesięciu dniach operacja zakończyła się zwycięstwem. Wyzwolone zostało ostatnie większe miasto kontrolowane przez IS.

W miesiącach letnich nie zmniejszała się liczba aktów terrorystycznych. Do standardowych metod dotychczas stosowanych doszły ataki z wykorzystaniem min pułapek podkładanych na drogach, skierowane głównie przeciw uchodźcom, oraz rozmieszczanie pułapek minowych/bombowych w opuszczonych miastach (głównie w Mosulu). Dżihadysty w dalszym ciągu rozstrzeliwali nie tylko zdrajców oraz dezertów.

Od pierwszych dni września z powodzeniem rozwijały się podjęte w poprzednim miesiącu działania „oczyszczające” – głównie w prowincji Anbar. 20 września rozpoczęła się ofensywa mająca na celu wyzwolenie Hawidży, zakończona sukcesem 5 października. W czasie walk o to miasto dżihadysty po raz kolejny dokonali egzekucji na cywilach.

Napięcia w stosunkach rządu irackiego z kurdyjskim rządem autonomicznym podsunęły Kurdom pomysł referendum niepodległościowego, zrealizowany 25 września. Głosowanie zakończone pomyślnym dla organizatorów wynikiem (ponad 90% spośród 72% uprawnionych opowiedziało się za niepodległością Kurdystanu) objęło oprócz prowincji kurdyjskich ziemie zajęte przez peszmergów podczas walk z IS. Bagdad nie uznał jego wyników; nie uznali go też sąsiedzi, grożąc Kurdom całkowitą blokadą; Turcja sugerowała nawet interwencję zbrojną.

Rząd centralny zażądał wycofania kurdyjskich formacji wojskowych, w tym z bogatej w zasoby ropy naftowej prowincji Kirkuk. Kurdowie tymczasem nie kwapili się do opuszczenia opanowanych przez nich terenów. Sytuacja stała się niepokojąca, gdy 13 października w pobliżu Kirkuku zaczęły się koncentrować wojska rządowe i siły proirańskiej milicji. Dwa dni później siły te rozpoczęły krótkotrwałą ofensywę zakończoną odbiciem Kirkuku oraz Sindżaru. Poza paroma incydentami Kurdowie wycofali się bez walki. W ciągu kilku dni utracili około 14 tys. kilometrów kwadratowych – wszystkie ziemie, które zdobyli w walkach z bojownikami tzw. Państwa Islamskiego. Rząd autonomii przyjął wezwanie premiera Iraku do dialogu.

W pierwszych dniach listopada padły ostatnie bastiony dżihadystów: Al-Kaim oraz Rama. Przez kolejne trzy tygodnie trwało oczyszczanie terenu wzdłuż granicy z Syrią z niedobitków tzw. Państwa Islamskiego.

9 grudnia premier al-Abadi ogłosił „ostateczne zwycięstwo” nad dżihadystami. Podczas uroczystości chwalił szyckie oddziały milicji, ale nie wspomniał o kurdyjskich peszmergach. Należało dodać, że w zakończonych sukcesem walkach z IS znaczący udział (jak w latach poprzednich) miała dowodzona przez Amerykanów międzynarodowa koalicja kontynuująca operację „Inherent Resolve”. Do września 2017 r. lotnictwo koalicji wykonało około 13,5 tys. uderzeń – dwa razy więcej niż w roku poprzednim oraz o 2 tys. więcej niż ataków na obiekty IS w Syrii.

Irak pod koniec 2017 r. pozostawał krajem najbardziej doświadczanym terroryzmem. W statystykach liczb incydentów/zamachów oraz liczby ofiar aktów terrorku nadal zajmował pierwsze miejsce w świecie. W walce (wojnie) z tzw. Państwem Islamskim zaś wraz ze sprzymierzeńcami odniósł zwycięstwo. Nie oznacza ono jednak, że dżihadyści nie będą kontynuować walki, stosując metody takie jak partyzantka oraz techniki terrorystyczne.

AFGANISTAN. NIE WIDAĆ KOŃCA WOJNY

Na początku 2017 r. pod kontrolą rządu pozostawało 258 dystryktów, 33 dystrykty w 16 prowincjach kontrolowali powstańcy (głównie talibowie), pełnej kontroli w pozostałych 120 dystryktach nie posiadała żadna ze stron. Rząd panował nad 65% terytorium z 70% populacji. W bilansie roku poprzedniego odnotowano znaczne zmniejszenie zagrożenia ze strony bojówek tzw. Państwa Islamskiego. Ich liczebność spadła z 10 tys. bojowników do poziomu ocenianego na 1,5 tys., a wpływy zostały ograniczone do 3–4 dystryktów.

Sytuację w Afganistanie w zmaganiach o zakończenie wojny domowej można określić jako patową. Tak ją ocenił dowodzący wojskami koalicji, operacją „Resolute Support”, gen. John W. Nicholson w swoim wystąpieniu w Kongresie 9 lutego¹¹. Zgłosił przy tym potrzebę wzmocnienia kontyngentu wojskowego o dodatkowych kilka tysięcy żołnierzy¹². Mocno odniósł się do podejmowanych przez Rosję prób legitymizowania talibów jako sił walczących z tzw. Państwem Islamskim.

Zima przełomu 2016/2017 r. była względnie spokojna – znacznie spokojniejsza od poprzedniej. Talibowie w tym okresie tradycyjnie nie podejmowali działań na dużą skalę. Większą aktywność natomiast przejawiali Amerykanie i siły rządowe. Zgodnie z zalecaną przez administrację prezydenta Trumpa strategią, pod koniec lutego lotnictwo we współpracy z armią afgańską (ANA) operacji wykonało szereg uderzeń, których celem było unieszkodliwienie (usuwanie) dowódców i osób z kierownictwa rebeliantów. Zabity został dowódca talibów w prowincji Kunduz. Na początku marca Amerykanie wraz z jednostkami ANA podjęli operację o kryptonimie

¹¹ „U.S. general seek a few thousand more troops”, *The New York Times* z 9 lutego 2017 r., <http://www.nytimes.com/2017/02/09/us/politics/us-afghanistan-troops.html> (dostęp: 29.12.2017).

¹² Kontyngenty wojsk koalicji liczyły łącznie 13 300 żołnierzy, w tym 8400 amerykańskich.

„Hamza”, której celem było wyparcie („wypłoszenie”) dżihadystów tzw. Państwa Islamskiego z ich baz na wschodzie kraju.

Z nastaniem wiosny, 21 kwietnia talibowie zaatakowali bazę wojskową (209 Korpusu ANA) w pobliżu Mazar-i-Szarif. Według komunikatu rządowego w ataku zabitych zostało 140 żołnierzy, ponad 160 rannych¹³. Początek wiosennej ofensywy, w postaci operacji „Mansouri”, talibowie ogłosili 28 kwietnia. Jak się niebawem okazało, była to operacja na większą skalę, przedsięwzięta z dużym rozmachem, w której poszczególne starcia i akcje w pierwszej fazie kończyły się sukcesami. Już w połowie maja talibowie całkowicie panowali nad dystryktem Waghaz (prowincji Ghazni). W zwycięskie bitwy obfitowała ostatnia dekada tego miesiąca. 20 maja rebelianci z powodzeniem szturmowali siedzibę władz dystryktu Dik Yak; 22 maja zdołali opanować większą bazę wojskową w północnym Kandaharze, zadając ANA ciężkie straty; kolejną bazę w Szah Wali Kat przejęli 23 maja; 24 maja zaatakowali bazę w dystrykcie Maiwand¹⁴. W tym samym tygodniu zdołali zdobyć trzy posterunki kontrolne. 31 maja przeprowadzono zamach samobójczy (w którym użyto ciężarówki z materiałem wybuchowym) na ambasadę Niemiec, w silnie ufortyfikowanej dzielnicy Kabulu. Śmierć poniosło 90 osób, 350 zostało rannych¹⁵.

Aktywność bojowa talibów w miesiącach letnich była jednak niższa niż w latach ubiegłych; można ją określić jako relatywnie umiarkowaną. W połowie sierpnia po serii starć z siłami bezpieczeństwa opanowali oni dystrykt Zana Khan w prowincji Ghazni.

21 sierpnia prezydent Trump zaprezentował zarys zmian amerykańskiej strategii w Afganistanie. Ogłosił między innymi zamiar rozszerzenia obecności wojskowej. Oświadczył, że wycofania się z Afganistanu nie planuje. Podawanie do publicznej wiadomości planu i – szczególnie – terminów wyjścia uznał za kardynalny błąd, który mogłyby wykorzystać grupy terrorystów¹⁶. Miesiąc później amerykański kontyngent wojskowy został wzmocniony o 3 tys. żołnierzy.

Znaczne straty ponosili talibowie we wrześniu. W prowincji Nuristan w wyniku uderzeń lotnictwa zginęło 85 rebeliantów, w nieudanym ataku straty talibów wyniosły ponad 70 zabitych. 22 września premier Abbasi na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego ONZ oświadczył, że wojsko „oczyściło teren z prawie wszystkich plemiennych zbrojnych milicji”. Niespokojnie było w Kabulu.

W październiku odnotowano największą (szczytową) liczbę ofiar ataków rebeliantów. W ataku na centrum szkolenia policji w prowincji Paktika zginęły 52 osoby,

¹³ „Taliban fighter attacks Afghan army base, killing 140” (w komunikatach talibów podaje się liczbę ponad 500 zabitych i rannych), Al Jazeera, 22 kwietnia 2017 r., www.aljazeera.com/news/2017/04/taliban-attacks-key-military-base-north-afghanistan-170421134021613.html (dostęp: 10.01.2018).

¹⁴ B. Roggio, „Taliban attacks another base in Kandahar”, *Long War Journal*, 26 maja 2017 r., <https://www.longwarjournal.org/archives/2017/05/taliban-attacks-another-base-in-kandahar.php> (dostęp: 10.01.2018).

¹⁵ Dane takie (lub zbliżone) podały wiarygodne stacje telewizyjne, m.in. BBC, www.bbc.com/news/world-asia-40102903 (dostęp: 10.01.2018).

¹⁶ Błąd ten popełnił zdaniem Trumpa jego poprzednik, Barack Obama, podając termin zakończenia operacji „Enduring Freedom”. Szerzej w: *Remarks by President Trump on the Strategy in Afghanistan and South Asia*, 21 sierpnia 2017 r., <https://www.whitehouse/briefing-statements/remarks-president-trump-strategy-south-asia/> (dostęp: 7.03.2018).

w sąsiedniej prowincji Ghazni – 20 policjantów; w ataku na bazę wojskową w prowincji Kandahar zabitych zostało 43 żołnierzy; w zamachu na autobus w Kabulu – 15 osób. 50 osób poniosło śmierć w zamachu bojowników IS na meczet¹⁷. Powyższy, krótki przegląd obejmuje jedynie zdarzenia najbardziej spektakularne. Gdy sezon walk zbliżał się ku końcowi, talibowie mimo wzmożonych nalotów lotnictwa amerykańskiego podejmowali zdecydowane działania mające na celu umocnienie kontroli nad swoimi zdobyczami terytorialnymi.

Listopad dla talibów był miesiącem, w którym zaczynał się koniec swego sezonu – okres zredukowanej aktywności bojowej. Większą aktywność natomiast przejawiali bojownicy tzw. Państwa Islamskiego; też w stolicy. Poszerzając swoje wpływy w prowincjach: Nangarkhar, Laghman, Jawzjan, dżihadyści popadali tam w konflikt z talibami. 18 grudnia talibowie zabili lidera komórki IS w prowincji Laghman. Dżihadyści nie zmniejszyli swojej aktywności; w grudniu tylko w Kabulu dokonali trzech zamachów terrorystycznych.

Pogorszyły się relacje z Pakistanem. Po licznych zbrojnych incydentach granicznych ambasadorowi Afganistanu wezwanemu do Islamabadu przekazano notę o konieczności podjęcia bardziej zdecydowanych akcji przeciwko bojownikom opozycji pakistańskiej (terrorystom) ukrywającym się w Afganistanie.

Wojna w Afganistanie trwa już szesnaście lat. Plan („plan”) jej zakończenia ogłoszony przez prezydenta Trumpa, oparty na „pryncypialnym realizmie”, nie zakłada ostatecznego terminu. W istocie przełożył się on na zwiększone zaangażowanie wojskowe (bojowe!) Stanów Zjednoczonych. Według oficjalnych danych Sił Powietrznych Dowództwa Centralnego amerykańskie lotnictwo do października użyło największej od dziesięciu lat liczby bomb w nalotach na obiekty rebeliantów¹⁸. W okresie od marca do listopada wykonało 1400 uderzeń przeciwko obiektom tzw. Państwa Islamskiego; w ich efekcie zostało zabitych około 1600 bojowników; w Afganistanie w 2017 r. zużyto trzykrotnie więcej bomb i rakiet niż w roku poprzednim¹⁹.

Rok 2017 nie przyniósł istotnych zmian w położeniu stron walczących. W bilansie zysków i strat terytorialnych rząd zachował kontrolę nad 212 dystryktami (na początku roku kontrolował 258), talibowie kontrolowali w pełni 45 dystryktów (w styczniu – 33)²⁰. Recepty na zakończenie tej wojny bez końca wciąż brak. Afganistan, kraj ogarnięty wojną domową, poddany międzynarodowej interwencji, w statystykach aktów terrorystycznych nadal zajmował drugie miejsce w świecie²¹.

¹⁷ Dane liczbowe za: Crisis Watch Database, op. cit.

¹⁸ C. Houck, „The U.S. air war in Afghanistan is nearing surge-era intensity”, Defense One, 10 października 2017 r., www.defenseone.com/threats/2017/10/us-war-afghanistan-starting-resemble-surge-era-intensity/141657/ (dostęp: 7.03.2018).

¹⁹ Za: Crisis Watch Database, op. cit.

²⁰ Za: *Long War Journal*, <https://longwarjournal.org/mapping-taliban-control-in-afghanistan> (dostęp: 7.03.2018).

²¹ Za m.in.: *Global Terrorism Index*, op. cit.

THE WARS IN SYRIA, IRAQ, AND AFGHANISTAN

The aim of the article is to present the major armed conflicts: wars in three Middle East countries: Syria, Iraq, and Afghanistan. The selection criteria include not only geographic factors, but also the nature of the conflicts, i.e. they are all civil wars and have all become internationalized as a result of involvement of external powers, i.e. the military forces of several countries. In Syria, Iraq, and Afghanistan the enemy has been the Islamic State; in Syria and Iraq it was the main enemy. The three countries were the most impacted by terrorism.

Keywords: war, civil war in Syria, civil war in Iraq, civil war in Afghanistan, Islamic State, Inherent Resolve, Taliban

Słowa kluczowe: wojna, wojna domowa w Syrii, wojna domowa w Iraku, wojna domowa w Afganistanie, talibowie